

Polska Moich Marzeń

Maya Stawska, uczennica kl. II LO

SzPK im. Mikołaja Kopernika przy Konsulacie RP w Montrealu

Polska moich marzeń, to jest kraj w którym wszystkim dobrze się żyje i z którego jest się dumnym. Kiedy podróżuję, chętnie mówię ludziom że jestem Polką. Choć nie urodziłam się, ani nie żyję w Polsce i tak czuję się blisko kraju moich rodziców. Myślę nawet że przez to, że nigdy nie mieszkałam w Polsce, lepiej widzę wady i zalety tego kraju. Nie łatwo mi jest krytykować ukochaną Ojczyznę moich przodków, ale widzę różne rzeczy które powinny się zmienić. Jest też wiele rzeczy, których nigdy nie chciałabym zmienić. Dlatego w Polsce moich marzeń, chciałabym zmian, ale tak nie do końca.

Moim zdaniem, kultura polityki w Polsce nie jest na zbyt wysokim poziomie. Posłowie zajmują się walkami między sobą i nie widzą problemów zwykłych obywateli. W moim idealnym kraju, politycy bardziej słuchają narodu.

Za każdym razem kiedy jestem u rodziny w Polsce, smakuje mi bardzo jedzenie. Ma ono smak naturalny i myślę, że ludzie zwracają uwagę na to, aby nie stosować za dużo nawozów sztucznych. Jednak aby naprawdę utrzymać tę zdrową żywność, potrzebna jest pomoc rządu i większa świadomość u rolników. Ci, którzy produkują żywność muszą dbać o to, aby była smaczna i zdrowa. Rolnicy muszą mieć wykształcenie by wykorzystać nowe technologie dostępne dla wsi.

W Polsce moich marzeń, ludzie po studiach nie emigrują za pracę, ponieważ rząd zapewnia dobrą gospodarkę, pracę i dobre warunki życia. Dlatego ludzie zostają w kraju i biorą udział w rozwoju ekonomicznym. Jest więcej miejsc pracy i ludzie są bardziej

zadowoleni. W tym idealnym kraju, ludzie by mieli więcej czasu i rozwijali się duchowo. To by spowodowało, że wszyscy byłiby bardziej życzliwi i otwarci na innych wokół siebie.

Ogólnie, chciałabym żeby stosunek Polaków do innych zmienił się. W takiej lepszej Polsce, tolerancja wobec ludzi z innym stylem życia byłaby o wiele większa i każdy by respektował ludzi o innych poglądach. Polska musiałaby być o wiele więcej otwarta na obcych, oraz musiałaby pokazać innym jej specjalność: solidarność obywatelską oraz nowoczesne sposoby myślenia.

Jednak jak wspomniałam, zachowanie tradycji w kraju moich marzeń też jest bardzo ważne. Na przykład: obchodzenie Świąt Wielkanocy i Bożego Narodzenia to nie tylko przeżycia religijne, ale to prawdziwa polska kultura. Malowanie jajek i święconka w Wielką Sobotę, Śmingus-Dyngus w Lany Poniedziałek, dwanaście potraw na wigilijnym stole, wypatrywanie pierwszej gwiazdki na niebie czy dzielenie się opłatkiem to są prawdziwe polskie zwyczaje, które wszyscy Polacy stosują, religijni czy nie. Chciałabym to zachować, bo to nas łączy i wyróżnia spośród innych. Również folklor powinien być pielęgnowany, ponieważ muzyka, tańce i stroje są dla mnie ważną częścią historii i kultury Polski. Tę historię czuje się we wszystkich miastach Polski, kiedy się zwiedza ich starówki, kościoły lub muzea. To pamiętanie przeszłości i historii narodu zachowałabym w Polsce moich marzeń.

Według mnie, kraj moich marzeń posiada wszystko to, co widzę w Polsce dobrego oraz te rzeczy, które na pewno chciałabym polepszyć. Niestety, kraj taki jeszcze nie istnieje, ale można i trzeba próbować go zmieniać, bo mój pomysł na taką Polskę nie jest nicosięgalny.